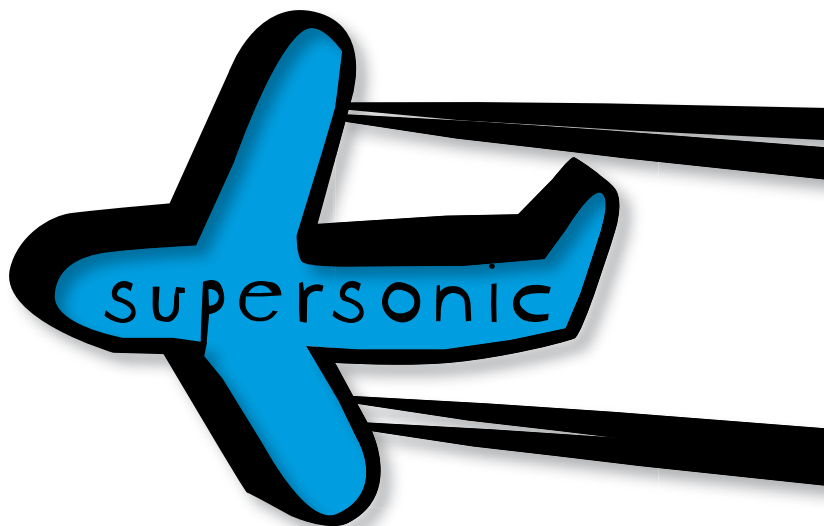


Biuletyn Europejski

nr 17 | listopad 2008





Biuletyn Europejski Newsletter Posła do Parlamentu Europejskiego Bogusława Sonika

Redakcja:
Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego Bogusława Sonika

ul. Kanonicza 12/1, 31-002 Kraków
tel: +48 12 290 69 34 e-mail: redakcja@boguslawsonik.pl

Projekt graficzny: Tomasz Budzyń, e-mail: tomasz.budzyn@gmail.com

W numerze:

str. 3 - Po szczycie Unii w Brukseli:

co dalej z pakietem klimatyczno-energetycznym?

Wypełnienie zobowiązań dotyczących ochrony klimatu nie stanowi trudności tylko dla nowych państw członkowskich Unii

str. 5 - Dlaczego?

Bogusław Sonik o pakiecie klimatyczno-energetycznym

str. 7 - Odpowiedzialny patriotyzm

Przed 90. laty Polska odzyskała niepodległość, przeszło cztery lata temu wstąpiła do Unii Europejskiej. Co dziś oznacza bycie patriotą?

str. 8 - Małopolska

„Solidarność 1980 – historia, pamięć, kultura”

Projekt tarnowskiego Centrum Animacji Społecznej HORYZONTY

str. 9 - Świętokrzyskie

40 milionów złotych z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na inwestycje w Świętokrzyskiem.

Komentuje Wojewoda Świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba

str. 10 - Priorytety UE w dziedzinie zdrowia publicznego

Rozmowa z Andrzejem Rysiem, Dyrektorem ds. Zdrowia w Dyrekcji Generalnej Zdrowia i Ochrony Konsumentów Komisji Europejskiej

str. 12 - Żabytki – zwierciadło kultury

Mamy z nimi styczność na co dzień i są obiektem zainteresowania odwiedzających nasz kraj cudzoziemców. Czy umiemy o nie właściwie dbać?

str. 13 - “Energetyka jądrowa to nieźle rozwiązanie”

- mówi Poseł Andrzej Czerwiński, Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki

str. 14, 15 - Bruksela on-line

Po szczycie Unii w Brukseli

Co dalej z pakietem klimatyczno-energetycznym?

W dniach 15-16 października w Brukseli odbył się szczyt państw Unii Europejskiej, podczas którego dyskutowano przede wszystkim na temat przyszłości pakietu klimatyczno-energetycznego.

Szefowie rządów państw Europy środkowej zagrozili zawetowaniem niektórych postanowień pakietu, w razie gdyby prezydencja francuska i Komisja Europejska nie uwzględniły specyfiki gospodarek ich krajów.

Przed rozpoczęciem obrad komisarz Unii Europejskiej ds. środowiska Stavros Dimas stwierdził, że mimo zastrzeżeń wysuwanych przez Polskę i inne kraje Europy środkowej co do wprowadzenia pełnego systemu aukcyjnego na rynku uprawnień do emisji CO₂ – system taki zgodnie z pakietem miałby obowiązywać od roku 2013 – pakiet energetyczno-klimatyczny nie zostanie zerwany. „Zastrzeżenia krajów członkowskich będą dyskutowane, jednak cel dwudziestoprocentowej redukcji emisji do 2020 roku będzie utrzymany” – zapowiedział Dimas. Tymczasem wyniki dwudniowych obrad pokazały, że ostatecznie kraje Europy środkowej będą miały prawo weta wobec zapisów pakietu, podczas grudniowego głosowania

będzie bowiem obowiązywać zasada jedno-myślności, a nie zwykłej większości głosów. A zatem, jak mówi Simon Tilford, ekspert z Centrum Reformy Europejskiej w Londynie, „porozumienie w grudniu będzie musiało uwzględnić wątpliwości wszystkich państw członkowskich”.

Stanowisko Polski

Co stałoby się, gdyby Unia Europejska przyjęła pakiet klimatyczny w jego obecnym kształcie? Z najnowszego „Raportu 2030” przygotowanego przez Polski Komitet Energetyczny i firmę EnerSys wynika, że średnia cena prądu w naszym kraju wzrosłaby nawet o 60% - i to w najlepszym razie, w niektórych przypadkach bowiem podwyżka mogłaby wynieść nawet 90%. To właśnie dlatego od początku negocjacji z prezydencją francuską i Komisją Europejską nalegającymi, by porozumienie w sprawie pakietu zawarto do końca roku 2008, polski rząd kładł szczególnie nacisk na społeczne i gospodarcze koszty wdrażania pakietu. Koszty te w naszym kraju, którego gospodarka w 94% opiera się na wykorzystaniu węgla byłyby nieporównanie wyższe niż gdzieindziej. Polskie wątpliwości podzieliły inne kraje Europy środkowej: Węgry, Słowacja, Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria i Rumunia.

Na przebieg negocjacji podczas szczytu w Brukseli dodatkowo wpłynął kryzys finansowy, który ze Stanów Zjednoczonych dotarł do Europy: „W czasie poważnej niepewności na rynku finansowym i w gospodarce, w obliczu której stoimy (...), polityka UE w sprawie klimatu i energii powinna godzić cele środowiskowe z potrzebami zrównoważonego wzrostu gospodarczego” – napisali w specjalnej deklaracji szefowie rządów państw Europy środkowej. Z kolei Jacek Saryusz-Wolski, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego, komentując wyniki szczytu stwierdził, że jakkolwiek „kryzys przyćmił naszą propozycję solidarności energetycznej”;

to i tak została ona dostrzeżona.

Kraje dawnej piętnastki też mają trudności

Wbrew pozorom wypełnienie zobowiązań dotyczących ochrony klimatu nie stanowi trudności wyłącznie dla krajów, które podczas brukselskiego szczytu protestowały przeciw niektórym zapisom pakietu. Z raportu Europejskiej Agencji Środowiska wynika, że kraje „starej” Unii Europejskiej mają spory problem z przestrzeganiem postanowień protokołu z Kioto, w którym UE zobowiązała się, że do roku 2012 zmniejszy emisję dwutlenku węgla i innych gazów cieplarnianych o 8% w stosunku do stanu z roku 1990. Okazuje się, że dla wielu krajów dawnej piętnastki jedynym sposobem na wypełnienie tych zobowiązań jest rozliczanie jako własnych redukcji emisji dwutlenku węgla wynikających z inwestycji zagranicznych, a ponadto – na co zwrócił uwagę znany duński politolog Björn Lomborg – od 1990 roku emisja gazów cieplarnianych w UE wykazywała większe tendencje wzrostowe niż emisja w Stanach Zjednoczonych, które nie ratyfikowały przecież protokołu z Kioto. Co więcej, autorzy cytowanego raportu przewidują, że „stara” Unia Europejska może mieć trudność także z osiągnięciem związanych z ochroną klimatu celów wyznaczonych na rok 2020.

Co dalej z pakietem?

Pokaże przyszłość. Nie ulega wątpliwości, że teraz prezydencja francuska i Komisja Europejska będą musiały liczyć się ze stanowiskiem krajów Europy Środkowej, a także wziąć pod uwagę zastrzeżenia takich państw, jak Niemcy i Włochy, które również nie chcą kupować limitów dwutlenku węgla na aukcjach oraz Wielka Brytania, sceptyczna wobec przepisów wykorzystaniu o biopaliw w transporcie lotniczym. Czy ambitne unijne plany walki z globalnym ociepleniem nie legną w gruzach, okaże się już niebawem – podczas grudniowego głosowania.

Cytat

Premier Tusk o zmianach klimatycznych

Z punktu widzenia polskiej delegacji rzeczą najważniejszą było odzyskanie realnego wpływu na ostateczne zapisy, kształt pakietu klimatyczno-energetycznego.



(...) Rada Europejska jednogłośnie podejmie decyzję o przyjęciu pakietu klimatycznego, głosowanie odbędzie się w grudniu. Udało nam się przekonać Radę do przyjęcia takiego rozwiązania, które będzie dobre także dla uboższych krajów Unii. Opowiemy się wspólnie za pakietem, który nie przyniesie drastycznych podwyżek cen energii i nie wyeliminuje węgla jako jej źródła. A wiecie Państwo, że dla Polski to być albo nie być.

Donald Tusk, konferencja prasowa po zakończeniu szczytu Rady Europy w Brukseli 16 X 2008 r.

Dlaczego?

Czy nasze społeczeństwo jest na to przygotowane?

Pakiet klimatyczno-energetyczny, strategiczny dokument, w którym Unia Europejska zdecydowała się na podjęcie działań w celu zapobieżenia ociepleniu klimatu oraz zmniejszenia uzależnienia od zasobów zewnętrznych już od 23 stycznia 2008 r., kiedy został ogłoszony przez Komisję Europejską, wzbudza ogromne emocje wśród polityków, ekspertów i obywateli. Kontrowersje wzbudziła zwłaszcza propozycja zakładająca, że od 2013 roku 100% uprawnień do emisji CO₂ energetyka będzie nabywała na aukcjach. Od roku 2020 zasada ta miałyby dotyczyć pozostałych sektorów.

Polski rząd w swoim stanowisku stwierdził, że zgoda Polski na wprowadzenie rozwiązań zawartych w pakiecie klimatyczno-energetycznym może z dużym prawdopodobieństwem wywołać poważne negatywne konsekwencje makroekonomiczne i społeczne. Koszty dodatkowych inwestycji, jakie musiałby ponieść sektor energetyczny w przypadku wprowadzenia pakietu, do roku 2030 wzrosłyby prawie dwukrotnie (ze 169 mld zł – bez pakietu do 294 mld zł z pakietem). Również nakłady inwestycyjne na poprawę efektywności energetycznej wzrosłyby prawie dwukrotnie (ze 131 mld zł do 248 mld zł). 7 października br. Komisja Ochrony Środ-

wiska Parlamentu Europejskiego odrzuciła większość istotnych dla Polski poprawek dotyczących przede wszystkim wprowadzenia jasnych i przejrzystych zasad dla sektora energetycznego. Ten niekorzystny dla Polski wynik głosowania nie oznaczał jednak zamknięcia dyskusji na temat pakietu – podczas szczytu państw Unii Europejskiej w Brukseli, który miał miejsce w dniach 15-16 października br. premierzy Polski, Węgier, Litwy, Łotwy, Estonii, Bułgarii i Rumunii postanowili, że będą wspólnie zabiegać o zmianę kontrowersyjnego projektu. W oświadczeniu napisali, że cele ekologiczne powinny uwzględniać różnicowanie potencjałów gospodarczych państw członkowskich oraz fakt, że właśnie nowe państwa UE, a nie stare, dokonały w ostatnim czasie ogromnych redukcji emisji.

Po trudnych negocjacjach, które zakończyły się w czwartkowe popołudnie, Premier Tusk uzyskał zapewnienie, że decyzja w sprawie pakietu będzie podjęta jednomyślnie (a nie większością kwalifikowaną) i wzięte zostaną pod uwagę interesy wszystkich państw członkowskich.



Czy nasze społeczeństwo jest na to przygotowane? Co zrobią politycy i administracja, aby

uzyskać akceptację społeczną działań, które mają służyć ochronie klimatu?

Do społeczeństwa trafia tylko jeden komunikat: ceny energii wzrosną o 100%! Po szczycie UE komunikat jest nieco łagodniejszy: ceny wzrosną być może o 50%! Społeczeństwu trzeba koniecznie wytłumaczyć, z czego wynika potrzeba podejmowania tak radykalnych działań, które przecież wpłyną na jakość naszego życia. Zbyt wysokie obciążenie obywateli kosztami ekologicznymi może wywołać niechęć do

podejmowania działań na rzecz środowiska. Konieczna jest więc edukacja w tej dziedzinie. I nie jest to zadanie tylko dla pozarządowych organizacji ekologicznych.

W Polsce istnieje potrzeba stworzenia szerokiego forum dyskusyjnego na temat kosztów ekologicznych działalności gospodarczej oraz skutków wdrażania ekologicznego prawa wspólnotowego dla polskiej gospodarki. Opinie i wnioski wypracowane w ramach takiego forum powinny być przekazywane społeczeństwu.

Bogusław Sonik

Środowisko i klimat

XII Międzynarodowy Zjazd Ekologiczny w Poznaniu

Posel Bogusław Sonik wygłosił referat „Nowe instrumenty rynkowe w ochronie środowiska w Unii Europejskiej” podczas odbywającego się w dniach 26-28 października w Poznaniu XII Międzynarodowego Zjazdu Ekologicznego.

Hasło przewodnie tegorocznego zjazdu organizowanego przy Targach POLEKO 2008 przez firmę ABRYS – „Środowisko i klimat” – ma zwrócić uwagę społeczeństwa na globalny problem, jakim są niekorzystne zmiany klimatyczne oraz na fakt, że ograniczanie emisji gazów cieplarnianych i ochrona środowiska są ze sobą ściśle związane. Zdaniem organizatorów zjazdu zmianom klimatycznym należy przeciwdziałać zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym.



Odpowiedzialny patriotyzm

W 90. rocznicę odzyskania niepodległości

11 listopada br. minie 90 lat od dnia przekazania Józefowi Piłsudskiemu przez Radę Regencyjną władzy cywilnej i wojskowej w odradzającej się Polsce, ustanowionego później Narodowym Świętem Niepodległości. Od wybuchu II Wojny Światowej aż po rok 1989 oficjalnie dzień ten nie istniał w kalendarzu świąt państwowych. Obecnie pozostaje jednym z najważniejszych.



Orzeł Biały z lat 1919 - 1927

Geneza i losy Narodowego Święta Niepodległości do 1989 roku pokazują, że choć patriotyzm bywa trudny, warto w nim trwać. Dziś, kiedy za bycie patriotą nie trzeba już płacić upokorzeniem czy utratą życia, wypada na chwilę zatrzymać się i zastanowić nad związkiem patriotyzmu z odpowiedzialnością. Otóż aby patriotyzm, jako pełna wzniosłych uczuć postawa, jaką żyjemy wobec ojczyzny, był odpowiedzialny, niezbędne jest podjęcie próby właściwej rekonstrukcji samego pojęcia patriotyzmu. Taka próba wydaje się o tyle trudna, że zazwyczaj poprzestaje się właśnie na jego emocjonalnym znaczeniu.

Tymczasem patriotyzm jest przede wszystkim tkwiącą w ludzkiej świadomości wartością moralną. Jest powinnością, która domaga się troski o kraj oraz dbania o to, co dobre dla żyjącej w nim społeczności. Natomiast uczucia miłości i odwagi są tym, co leży u jej podłoża. Stąd odpowiedzialny patriotyzm opiera się na wiedzy, że wartość, jaką wyznajemy, osadza się na miłości i odwadze. Wiedza ta jest kluczowa, ponieważ uniemożliwia przekształcenie się patriotyzmu w szowinizm – postawę również ufundowaną na silnych, lecz diametralnie odmiennych uczuciach: nienawiści i strachu.

Ponieważ szowinizm ze swej istoty rodzi wrogość, śmiało można nazwać go antywartością. Z praktycznego punktu widzenia najistotniejsza różnica pomiędzy patriotyzmem a szowinizmem jest taka, że podczas gdy patriota dostrzega i rozumie patriotyzm innych oraz szanuje ich prawo do samostanowienia, szowinista wszystko to neguje, uznając swój interes za bezwzględnie nadrzędny. O ile więc patriotyzm jest postawą otwartą, o tyle szowinizm cechuje dążenie do izolacji.

W 90. rocznicę odzyskania niepodległości, przeszło cztery lata od chwili, gdy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, oznaką odpowiedzialnego patriotyzmu – obok wyraźnego przeciwstawiania go szowinizmowi – winna być także świadomość potrzeby pozostania otwartym na partnerskie relacje z innymi państwami. W tych relacjach istotne jest z jednej strony umiejętne komunikowanie własnych potrzeb, a z drugiej – wspólne dążenie do osiągnięcia jasno sprecyzowanych celów. Tylko tak pojęta otwartość jest w stanie utrwalić kierunek pozytywnych przemian mających obecnie miejsce w Polsce.

Małopolska

„Solidarność 1980 – historia, pamięć, kultura” – projekt tarnowskiego Centrum Animacji Społecznej HORYZONTY

Centrum Animacji Społecznej HORYZONTY z Tarnowa wraz z Zarządem Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” podjęło inicjatywę, która ma na celu zainspirowanie młodzieży i starszej części społeczeństwa do odkrywania najnowszej historii Polski. Cel ten ma zostać osiągnięty przy pomocy nowoczesnych i zarazem atrakcyjnych form przekazu.

Owoce współpracy jest powstanie i realizacja projektu pt. „Solidarność 1980 – historia, pamięć, kultura”. Projekt ten służy odkrywaniu i poznawaniu wydarzeń z przeszłości dzięki wykorzystaniu narzędzi, jakimi dysponuje sztuka ulicy. Historyczne wydarzenia, które zmieniły losy Europy, a miały źródło w lokalnej działalności wielu Polaków, dzięki projektowi przełożone zostały na język teatru i muzyki współczesnej. Autorzy projektu poszukują inspiracji w przeszłości, dokonują próby ożywienia atmosfery tamtych dni, uważając, że takie działania najbardziej przemówią do wyobraźni osób, które nie brały udziału w wydarzeniach Sierpnia 1980 r.

W ramach projektu w dziesięciu miejscowościach województwa małopolskiego: Tarnowie, Brzesku, Bochni, Oświęcimiu, Olkuszu, Chrzanowie, Gorlicach, Miechowie, Nowym Targu i Wadowicach zorganizowany został cykl warsztatów edukacyjno-teatralnych,

spektakli ulicznych oraz wystaw obrazów wielkoformatowych.

Podsumowaniem tych przedsięwzięć będzie wydanie płyty multimedialnej, na której znajdują się: historia „Solidarność”, materiały zdjęciowe z warsztatów teatralnych, akcji teatralnych i działań ulicznych oraz nagranie muzyki, która powstała na potrzeby projektu, a której autorami i wykonawcami są Arkadiusz Boryczka i Łukasz Drwal. Płyta ukaże się 13 grudnia jako bezpłatny dodatek do „Gazety Krakowskiej”.



Projekt wspierają Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Instytut Pamięci Narodowej, Karpacki Operator Dystrybucji Gazu oraz urzędy gmin, miast i powiatów miejscowości, w których realizowano działania. Przedsięwzięciu patronuje poseł Bogusław Sonik.

HORYZONTY
Centrum Animacji Społecznej
www.horyzonty.org.pl

Świętokrzyskie

40 milionów dla Świętokrzyskiego

Wyposażenie Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie, budowa kompleksu sportowo-rehabilitacyjno-edukacyjnego w Sędziszowie oraz modernizacja dróg, szkół i szpitali to tylko niektóre inwestycje, które znalazły się na liście projektów, na które Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przeznaczyło tegoroczne środki z rezerwy budżetowej. Województwo świętokrzyskie otrzyma w ten sposób 40 milionów złotych.

Propozycje 17 inwestycji zgłosił marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, a pozytywnie zaopiniowała wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba. Obok niezwykle ważnych dla regionu świętokrzyskiego inwestycji w infrastrukturę drogową, modernizację i wyposażenie szpitali oraz innych budynków użyteczności publicznej, środki zostaną przeznaczone również na potrzeby prac konserwatorskich w Parku Etnograficznym w podkieleckiej Tokarni, informatyzację Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego oraz budowę kompleksu sportowego z halą gimnastyczną w Zespole Placówek Oświatowych w Ruszcy, (gmina Połaniec). W przypadku Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie oraz Szpitala Powiatowego w Skarżysku-Kamiennej kwota dofinansowania stanowi 100% zapotrzebowania, czyli odpowiednio 2,3 mln i 2,76 mln złotych.

Wojewoda Świętokrzyski Bożentyna

Pałka-Koruba: Kwota 40 mln jaką otrzymaliśmy z dotacji celowej jest niebagatelna. Dla większości zaakceptowanych inwestycji

stanowi ponad połowę ich całkowitej kwoty realizacji, a w przypadku dwóch obejmuje 100% zapotrzebowania. Propozycje przedstawione przez Marszałka nie budziły moich wątpliwości i po analizie merytorycznej i finansowej zostały w pełni zaakceptowane i pozytywnie zaopiniowane do Ministerstwa. Szeroki zakres inwestycji, ich różnorodność, priorytetowy charakter oraz wrażliwość na społeczne potrzeby pozwoliły utworzyć katalog w pełni uzasadniony. Znalazły się w nim zarówno inwestycje drogowe, oświatowe, jak i z zakresu infrastruktury medycznej.

Na szczególną uwagę zasługują plany rozwojowe Muzeum Wsi Kieleckiej a także dotacja dla Europejskiego Centrum Bajki, inwestycji która budzi szczególne społeczne zainteresowanie. Media już okrzyknęły Koziołka Matołka naszym regionalnym ambasadorem, a Centrum miejscem z potencjałem dużej, turystycznej atrakcji.

Każde dodatkowe środki, które uda się pozyskać dla regionu świętokrzyskiego są niezwykle cenne. Cieszy mnie dobra współpraca z Urzędem Marszałkowskim i podobieństwa w postrzeganiu priorytetów dla regionu.

Priorytety UE w dziedzinie zdrowia publicznego

Rozmowa z Andrzejem Rysiem,
Dyrektorem ds. Zdrowia w Dy-
rekcji Generalnej Zdrowia
i Ochrony Konsumentów Komisji
Europejskiej



**Panie Dyrektore, czym zajmuje się kie-
rowany przez Pana Departament Zdro-
wia Publicznego?**

Głównym celem Departamentu Zdrowia Publicznego jest poprawa zdrowia obywateli Europy. Osiągnięcie tego celu wymaga koordynacji polityk europejskich w obszarze zdrowia, ścisłej współpracy z krajami członkowskimi oraz z instytucjami międzynarodowymi, takimi jak Światowa Organizacja Zdrowia, Rada Europy czy OECD. Wprowadzanie w życie każdej nowej inicjatywy powinno być poprzedzone refleksją o wpływie na zdrowie obywateli europejskich.

Jakie są priorytety Unii Europejskiej w dziedzinie zdrowia publicznego?

Działania UE koncentrują się wokół zagadnień, które nie mogą być rozwiązane na poziomie krajów członkowskich. Obecna strategia zdrowotna określa trzy cele na lata 2008-2013. Są to: promocja zdrowia w starzejącej się Europie, ochrona obywateli przed zagrożeniami dla zdrowia oraz wspieranie dynamicznych systemów zdrowotnych i nowych technologii, a także wzmacnianie roli UE w zakresie zdrowia na poziomie globalnym. Strategia opiera się na wspólnych wartościach związanych ze zdrowiem, jakimi są: powszechność, dostęp do wysokiej jakości opieki zdrowotnej, sprawiedliwość oraz solidarność.

**Jak Pana zdaniem przedstawia się reali-
zacja tych priorytetów w Polsce?**

Polska stoi przed podobnymi wyzwaniem jak większość krajów UE; społeczeństwo starzeje się i chcemy aby było zdrowsze – co ciekawe w mierniku jaki przyjęto w startegii lizbońskiej dla oceny zdrowia Europejczyków (HLY - lata życia w zdrowiu) polskie kobiety są na 4 miejscu. Polska zмага się z modernizacją systemu ochrony zdrowia, a równocześnie podbnie jak wszystkie kraje rozwinięte jest pod presja coraz większej oferty ze strony technologii (leki i sprzęt medyczny) i wzrastających oczekiwań pacjentów. Prawo europejskie w zakresie zdrowia jest wdrażane, podejmowane są też różne inicjatywy, np. niepalenia w miejscach publicznych, choć w tym

zakresie wyprzedziło nas już wiele krajów począwszy od Irlandii, Słowenii, Francji czy nawet kandydującej Chorwacji. Polska włącza się w nasze inicjatywy dotyczące np. żywienia, w tym zmniejszania ilości soli w pożywieniu czy profilaktyki alkoholowej.

Co uważa Pan za swój największy sukces w dotychczasowej pracy? Jakie są Pana plany na przyszłość?

Prawdziwym sukcesem dla mnie, mojego departamentu i moich współpracowników będzie przyczynienie się do wzrostu wskaźnika lizbońskiego HLY „lata życia w dobrym zdrowiu” obywateli europejskich oraz zniwelowanie nierówności zdrowotnych. Ważne jest także umożliwienie dostępu do informacji o zdrowiu w UE, co jest możliwe dzięki utworzonemu przez nas portalowi

health.eu, dostępnemu w 20 językach oraz biuletynowi, który publikujemy co 2 tygodnie. Cieszy dobra współpraca z Parlamentem, Radą i krajami członkowskimi oraz licznymi organizacjami pozarządowymi.

Na codzień współpracujemy również z Europejskim Centrum Kontroli Chorób (ECDC) w Sztokholmie i monitorujemy zagrożenia dla zdrowia mieszkańców UE. Najbliższa przyszłość powinna przynieść rekomendacje dotyczące bezpieczeństwa pacjentów, z uwzględnieniem zakażeń wewnątrzszpitalnych, europejski plan dawstwa organów, publikację „zielonej księgi” i rozpoczęcie konsultacji dotyczącej zawałów medycznych w UE. Rozpoczynamy też tworzenie europejskiej platformy do walki z rakiem.

Dziękuję Panu za rozmowę.

Owoce w szkole

Komisja Europejska ma nowy pomysł na walkę z otyłością u dzieci. Unijny plan polega na rozdawaniu w szkołach owoców i warzyw, w przyszłości również produktów mlecznych.

W UE 22 mln dzieci ma nadwagę, a ponad 5 mln cierpi na otyłość. Szacuje się, że co roku liczba ta może wzrastać o około 400 tysięcy.

Za przyczynę tej sytuacji uważa się złe nawyki żywieniowe Europejczyków. Jemy za mało warzyw i owoców, czyli mniej niż 400 g dziennie zalecanych przez Światową Organizację Zdrowia.

Nawyki żywieniowe kształtowane w dzieciństwie przekazywane są następnym pokoleniom. Dlatego też Komisja podjęła działania, które mają promować zdrowe odżywianie wśród dzieci.

Przyszłoroczny budżet unijny przewiduje środki – ok. 90 mln euro – na owoce i warzywa, które będą nieodpłatnie rozdawane w szkołach. Koszty akcji zostaną pokryte pół na pół z budżetu UE oraz budżetów krajowych, a w uboższych krajach proporcje wyniosą 75 do 25 procent. W przyszłości Komisja zamierza rozszerzyć program na produkty mleczne, takie jak sery, jogurty oraz maślanka.



Zabytki - zwierciadło kultury

W Europie nieograniczonej komunikacji, pełnej gospodarczych swobód i poszukującej wspólnych wartości jednym z najcięższych problemów jest kwestia tożsamości narodowej poszczególnych obywateli.

Jak być Europejczykiem, a zarazem Francuzem, Niemcem lub Anglikiem? Jak być Polakiem? Jak skutecznie budować wspólną Europę tak, aby przekształcenia polityczno-gospodarcze nie zaburzyły naszego poczucia przynależności do konkretnego narodu? Rozwiązanie problemu wymaga odnalezienia czegoś, co w najbardziej namacalny, a zarazem pozbawiony ideologicznej podbudowy sposób utrwali poczucie dumy i odrębności, wzbudzając jednocześnie podziw obywateli innych krajów. Odnalezienia czegoś, co bezpośrednio odzwierciedli osiągnięcia naszej kultury. Takim zwierciadłem kultury, a zarazem czymś, co podtrzymuje naszą narodową przynależność, są zabytki architektury. To z nimi mamy na co dzień największą styczność, z nimi też bezpośrednio się identyfikujemy. Równocześnie to właśnie one jako pierwsze przykuwają uwagę odwiedzających nasz kraj obcokrajowców.

Niestety często okazuje się, że o nasze zabytki nie potrafimy należycie dbać. Po latach Polski Ludowej, kiedy były niszczone lub całkowicie zapomniane, nastął okres gwałtownej modernizacji, której rezultaty wielokrotnie są druzgocące. Choć szczegółowych powodów takiej sytuacji jest wiele, można je

sprowadzić do trzech zasadniczych kwestii. Po pierwsze, bogaci inwestorzy, którym zależy na szybkiej realizacji swoich projektów przy możliwie minimalnym nakładzie, nie interesują się restauracją takich elementów architektonicznych jak stiuki czy reliefy, w związku z czym wiele z nich bezpowrotnie ginie. Po drugie, prywatni właściciele zabytkowych kamienic zazwyczaj nie dysponują odpowiednimi środkami na sfinansowanie kosztownych remontów, w tym wymiany pięknych drewnianych lecz przegniłych okien czy ręcznie wykonanych uchwytów. Jednocześnie wielu z nich nie wie, jak zabrać się za renowację i gdzie szukać na nią pieniędzy. Po trzecie, problem stanowi samo prawo. Prawo jest zbyt ogólne zarówno na poziomie krajowym jak i lokalnym. Przede wszystkim w dalszym ciągu nie nakazuje ono odnawiania detali architektonicznych. Obecnie, gdy świadomość tych trudności jest coraz większa, ważne jest, aby szły za nią konkretne przemiany. Tylko one mogą zagwarantować, że w przyszłości, patrząc w zwierciadło naszej kultury, nie ujrzymy pustki, która pozostała po przedmiocie naszej dumy.



instytut **Dziedzictwa**

17 listopada 2008 r. w Krakowie, w sali Mehofferowskiej Wydawnictwa Literackiego (ul. Długa 1) odbędzie się międzynarodowa konferencja zatytułowana "SOS Kraków – Chronić dziedzictwo, Wspierać rozwój". Podczas konferencji dyskutowane będą rozmaite aspekty zagadnienia ochrony zabytków: od kwestii prawnych i związanych ze stanem świadomości społecznej aż po definicję zawodu architekta dziedzictwa i zakres pojęcia ochrony zabytków. Zostaną także przedstawione przykłady rozwiązań zastosowanych w innych krajach.

Energetyka jądrowa to nieźle rozwiązanie

Rozmowa z posłem Andrzejem Czerwińskim, przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki.

Panie Pośle, jakie stanowisko zajmuje kierowany przez Pana Zespół odnośnie pakietu klimatyczno-energetycznego? Czy cele, które pakiet wyznacza Polsce uważa Pan za realne?

W Polsce mamy najwyższy wskaźnik wykorzystania węgla (kamiennego i brunatnego) do produkcji energii elektrycznej w Unii Europejskiej. Oznacza to ogromną produkcję dwutlenku węgla, który Komisja Europejska uznała za jedną z głównych przyczyn efektu cieplarnianego. A zatem dostosowanie się do wymogów pakietu oznaczałoby wyłączenie dużej części naszych elektrowni. Polskiej gospodarce nie stać na tak olbrzymie wydatki.

Czy w takim razie powinniśmy postawić na rozwój energetyki jądrowej?

Energetyka jądrowa jest obecnie jednym z najczystszych źródeł wytwarzania energii, ale od tragedii w Czarnobylu jest tematem wrażliwym społecznie. Moim zdaniem, uczestnictwo polskiej strony we wspólnym projekcie w Ignalinie powinno pomóc przekonać naszych obywateli, że nie jest to złe rozwiązanie. Jednak dyskusja o tym, czy w Polsce będzie elektrownia jądrowa musi być poprzedzona rzetelną informacją: gdzie będą składowane odpady radioaktywne i w jaki, stabilny sposób zapewnimy sobie paliwo. Wcześniej decyzji nie można podejmować, bo będziemy mieć przeciwko sobie osoby, które boją się energii jądrowej i ekologów!

Jak widzi Pan przyszłość polskiej energetyki odnawialnej?

Rozwój energetyki odnawialnej stanowi szukanie alternatyw, pozwalających nie eksploatować wyłącznie złóż węgla. Proszę zobaczyć, że Niemcy zamrażają swoje po-



kłady w postaci pól węglowych, trzymanych w rezerwie, a równocześnie stale rozwijają energetykę wiatrową. Obecnie oczywiście jest to energia droga, ale dzięki

rozwojowi technologii jej koszty będą maleć. W Polsce odnawialne źródła energii są szansą dla energetyki małej i rozproszonej, która już teraz częściowo bazuje na energii odnawialnej. Tak więc rozwój OZE to nie tylko dostosowanie się do dyrektyw UE, ale także korzyści dla gospodarki oraz swoista edukacja społeczeństwa, budująca świadomość obowiązku dbania o środowisko.

Andrzej Czerwiński,
ur. 8.11.1954 r. w Nowym Sączu, poseł na Sejm RP z ramienia Platformy Obywatelskiej. Pracuje w Komisji Skarbu Państwa oraz w Komisji Gospodarki. Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki.

Bruksela on - line

Bezpieczne dziecko w wirtualnym świecie



Na posiedzeniu plenarnym 20 października debatowano nad kwestią bezpieczeństwa dzieci korzystających z internetu. Posłowie poparli projekt Komisji Europejskiej, który pozwoli zapewnić bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników sieci za pomocą specjalnego unijnego programu. Unia Europejska przeznaczy na ten cel 55 mln

euro, a program ma się rozpocząć w przyszłym roku. Według danych Eurobarometru 74% młodych ludzi w wieku od 12 do 15 lat korzysta z internetu przez co najmniej trzy godziny dziennie. Wiele ankietowanych dzieci przypadkowo zetknęło się w sieci z obrazami o charakterze pornograficznym. W miarę rozwoju technologii dzieci coraz bardziej narażone są na zagrożenia związane z treściami, które spotykają w wirtualnym świecie.

Fundacja Internet Watch na przestrzeni ostatnich kilku lat odnotowała 16-procentowy wzrost przypadków wykorzystywania dzieci za pośrednictwem internetu. Nowy program jest przewidziany na lata 2009 - 2013. Zakłada on zwalczanie treści niezgodnych z prawem oraz przeciwdziałanie wykorzystywaniu dzieci przez internet. Jego celem jest budowa bezpieczniejszego środowiska online oraz promocja informacji na temat zagrożeń internetowych i ich profilaktyki.

Różowy miesiąc

Październik to miesiąc walki z rakiem piersi w Unii Europejskiej. 430 tys. Europejsek co-rocennie dotyka ta choroba. Co dziesiąta Europejka przed 80. rokiem życia zapada na ten typ nowotworu. Zorganizowana przez prezydentkę francuską oraz posłankę Elisabeth Morin wystawa pt. „Różowy październik” promowała profilaktyczne mammograficzne badania przesiewowe jako najlepszą formę profilaktyki nowotworowej. Według europejskiej koalicji do walki z rakiem piersi - Europa Donna - w 2006 r. na raka piersi zmarło w Europie ponad 130.000 kobiet i 1000 mężczyzn.

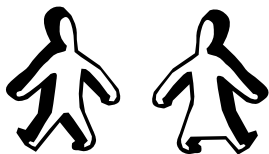
Dwa lata temu Parlament Europejski wezwał wszystkie kraje UE do przeprowadzania co dwa lata badań przesiewowych wszystkich kobiet pomiędzy 50 a 69 rokiem życia. W re-

zolucji z kwietnia 2006 roku posłowie ostro skrytykowali dysproporcje w jakości badań i terapii pomiędzy krajami Unii Europejskiej. Podczas otwarcia wystawy w Parlamencie Europejskim Hans-Gert Pöttering powiedział, że „udałoby się oszczędzić około jednej trzeciej kobiet ciężarza życia z rakiem piersi, jeśli przypadki choroby byłyby wykrywane i leczone odpowiednio wcześniej”.

Fotografie przedstawione w Parlamencie Europejskim to portrety kobiet, które zwyciężyły w walce z nowotworem.



Rozwód po europejsku



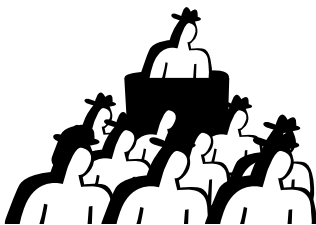
20 października podczas sesji plenarnej w Strasburgu debatowano nad projektem ujednoczenia prawa rozwodowego w UE.

Integracja europejska dokonuje się na wielu polach, m.in. na ślubnym kobiercu. Różne kraje pochodzenia, języki czy obywatelstwa nie są przeszkodą, aby zawrzeć związek małżeński. Problem zaczyna się w przypadku,

gdy miłość nie przetrwa próby czasu i małżeństwo chce się rozwieść. Co roku w UE rozpada się około 170 tys. „międzynarodowych” małżeństw.

Obecna sytuacja nie jest prosta. Unia Europejska nie posiada kompetencji w takich kwestiach prawa rodzinnego, jak rozwody. Brakuje ogólnoeuropejskich przepisów, które należy stosować w tych przypadkach. Dlatego Komisja Europejska zamierza ujednoczyć zasady stosowane w sytuacji konfliktu między systemami prawnymi różnych krajów. Przewidziane jest ułatwienie dostępu do sądów, a także wprowadzenie możliwości wyboru między dwoma systemami sądowniczymi i prawnymi w krajach małżonków.

Sesja plenarna 20 – 23 października 2008 r. – Strasburg



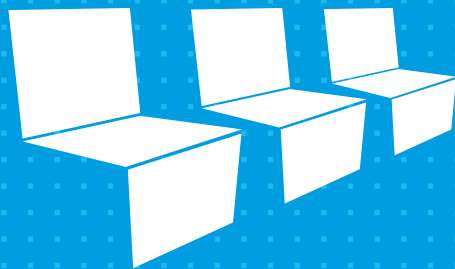
Rada Europejska w dniach 15 i 16 października zastanawiała się nad problemem emisji CO₂ oraz kryzysu finansowego. Ustalenia, do których doszło podczas debaty przedstawili na sesji plenarnej prezydent Francji Nicolas Sarkozy.

Dla Polaków żywością jest sprawa stoczni. Dzięki dotyczącej złej sytuacji polskich stoczni interpelacji polskich deputowanych do Komisji Europejskiej zainicjowano debatę na ten temat na forum Parlamentu Europejskiego.

Decyzja o umożliwieniu stosowania na lotniskach UE urządzeń skanujących pasażerów również spowodowała interpelację posłów. Pojawiła się obawa, że ich stosowanie może prowadzić do naruszenia praw człowieka takich jak prawo do prywatności, ochrony danych i godności.

W Strasburgu miało miejsce pierwsze czytanie budżetu na rok 2009. Propozycja Komisji Budżetowej PE na przyszły rok ustalona została na poziomie 0,954% DNB. Zatwierdzenie propozycji jest równoznaczne z oficjalnym stanowiskiem Parlamentu przed negocjacjami budżetowymi z Radą, które według planu mają mieć miejsce 21 listopada.

Pozostałe tematy sesji dotyczyły różnorodnych dziedzin: promowania ekologicznie czystych i energooszczędnych pojazdów w transporcie drogowym, wprowadzenia jednolitych zasad naliczania opłat lotniskowych, nowej edycji programu wymiany studentów Erasmus Mundus II czy też dyrektywy w sprawie warunków pracy tymczasowej. W pamięci posłów jest również rocznica Wielkiego Głodu na Ukrainie.



SPOTKANIA Europejskie

Kraków, Kielce, Nowy Sącz, Tarnów

Gośćmi SE byli m.in.:

Jacek Safuta

Dyrektor Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego w Polsce

prof.dr hab. Andrzej Chwalba

z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dominika Ćsacik

dziennikarka, korespondentka „Wprost” w Brukseli

dr Bożena Gierat-Bieroń

z Instytutu Europeistyki UJ, autorka opracowania poświęconego Europejskim Stolicom Kultury

Agnieszka Rudzińska

Dyrektor Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej,

dr Maciej Dybowski

członek Rady Zarządzającej Agencji Praw Podstawowych



www.boguslawsonik.pl/kse